



Sygn. akt II CSK 286/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa S. Towarzystwa Budownictwa
Społecznego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko Przedsiębiorstwu Budowlanemu "B." Spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w S.,
E. J. i E. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 listopada 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych E. J. i E. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 listopada 2006 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną**
- 2) nie obciąża pozwanych E. J. i E. J. kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka S. Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła o zasądzenie od pozwanych: Przedsiębiorstwa Budowlanego „B.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 192.785,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2003 r., E. J. i E. J. solidarnie kwoty 311.146,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2003 r., wraz z kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2006 r. oddalił powództwo wobec pozwanych E. J. i E. J., zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego „B.” na rzecz powódki S. Towarzystwa Budownictwa Społecznego kwotę 91887 złotych i 12 groszy z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2003 r., oddalił powództwo wobec tegoż pozwanego o kwotę 60466 złotych i 31 groszy oraz umorzył postępowanie wobec tegoż pozwanego o kwotę 40431 złotych i 95 groszy, rozstrzygając stosownie o kosztach postępowania.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał procesowy Sąd Okręgowy ustalił, że powódka [...] zawarła z pozwanym [...] w dniu 10 grudnia 2001 r. umowę o wykonanie robót budowlanych. W związku z planowanymi pracami budowlanymi powódka w dniu 5 grudnia 2001 r. zawarła z pozwanymi E. i E. J. - prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „E.”- umowę, na podstawie której powierzyła im kompleksowy nadzór inwestorski nad modernizacją budynku frontowego mieszkalno-usługowego i dwóch oficyn przy ul. P. w S. Zgodnie z postanowieniami umowy inspektor nadzoru za niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków wynikających z zawartej umowy miał ponosić pełną odpowiedzialność odszkodowawcza za wynikłe z tego tytułu szkody.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, w związku z opóźnieniem w terminowym realizowaniu robót oraz brakiem zabezpieczenia osobowego i rzeczowego na budowie, jak też brakiem postępu w robotach, które spowodowały niedotrzymanie przyjętego w umowie terminu realizacji inwestycji, powódka odstąpiła od zawartych z pozwanym Przedsiębiorstwem „B.” umów. W dniu 16 lipca 2003 r. powódka

wypowiedziała E. i E. J. umowę o pełnienie nadzoru inwestorskiego w związku ze stwierdzeniem naruszenia postanowień tej umowy.

Ostatecznie powódka w związku z niewykonaniem robót inwestycyjnych oraz poniesieniem dodatkowych kosztów robót naprawczych i uzupełniających, w dniu 5 czerwca 2004 r. wezwała pozwaną spółkę „B.” do zapłaty kwoty 192.788,28 zł, zaś pozwanych E. i E. J. do zapłaty kwoty 311.146,86 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka winna udowodnić, że rozwiązanie umowy nastąpiło z winy pozwanej spółki „B.” spowodowanej opóźnieniami w wykonaniu prac oraz, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy owym zawinionym rozwiązaniem umowy, a konstruowaną w niniejszym procesie odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanych, bowiem dłużnik ponosi odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy wierzyciel udowodni, iż na skutek nienależytego wykonania umowy poniósł szkodę, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy. Powódka zaś nie wykazała, aby pozwani E. i E. J. nieprawidłowo wykonywali swoje obowiązki, wynikające z zawartej przez strony umowy. Sąd Okręgowy wyrokiem zaocznym zasądził od pozwanego „B.” kwotę 60466,31 zł, przyjmując w tym zakresie za prawdziwe twierdzenia powódki, zaś z powodu częściowego cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia względem tegoż pozwanego, postępowanie w tym zakresie umorzył.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji powódki, wyrokiem z dnia 30 listopada 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym, trzecim i piątym. Zmieniając wyrok w punkcie pierwszym Sąd Apelacyjny zasądził solidarnie od pozwanych E. J. i E. J. na rzecz powódki kwotę 311.146,86 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2003 r.

W ocenie Sądu odwoławczego powódka dostarczyła Sądowi pierwszej instancji dowody potwierdzające zasadność dochodzonych przez nią roszczeń, natomiast Sąd pierwszej instancji pominął te dowody (dokumenty prywatne), naruszając w ten sposób obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Powołując się na treść przepisów Kodeksu cywilnego, tj. art. 471 - 474, Sąd Apelacyjny ocenił zasady odpowiedzialności kontraktowej, podnosząc, że jeżeli zakres odpowiedzialności nie jest zmodyfikowany czynnością

prawną, to odpowiedzialność dłużnika oparta jest na jego domniemanej winie. Ekskulpacja dłużnika możliwa jest tylko wtedy, gdy zdoła on wykazać, że naruszenie zobowiązania nie jest następstwem okoliczności, za które w ramach konkretnego zobowiązania odpowiada. Pozwani J. - w ocenie Sądu - nie wykazali okoliczności uwalniających ich od odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Pozwani E. J. i E. J. w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania podnieśli zarzut obrazy przepisów art. 378 § 1 oraz art. 379 pkt 5 w zw. z art. 5 oraz art. 212 k.p.c., - przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji, że skarżący działający bez adwokata lub radcy prawnego, nie zostali pouczeni przez Sąd pierwszej instancji o rygorach postępowania gospodarczego, o konieczności przedkładania wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń, o terminach składania tych wniosków, o skutkach uchybień w tym zakresie, ewentualnie o celowości ustanowienia adwokata lub radcy prawnego ze względu na złożony charakter sprawy, co uznać należy, zwłaszcza w świetle późniejszej nieporadności procesowej pozwanych za naruszenie prawa strony do obrony swych praw i skutkować winno uchyleniem przez Sąd Apelacyjny orzeczenia Sądu pierwszej instancji ze względu na nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie mają racji skarżący twierdząc, że obraza przepisów postępowania, tj. art. 5 i art. 212 k.p.c. skutkuje nieważnością postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Zarówno postępowanie przed Sądem pierwszej instancji jak i postępowanie przed Sądem drugiej instancji nie było dotknięte nieważnością.

Problematyka nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw znajduje odzwierciedlenie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że niemożność obrony zachodzi wówczas, gdy w postępowaniu sądowym pozbawiono stronę, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Nie ma przy tym znaczenia z czyjego powodu pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było to efektem działania

sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej. Jednocześnie przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony zachodzi w sytuacji gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania innego podmiotu, a nie wtedy gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65 OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 461/99, niepubl.; wyrok SN z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02, niepubl.; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, niepubl.). Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela przedstawione powyżej zapatrywania.

Tytułem przykładu należy także wskazać, że pozbawienie strony możliwości obrony praw zachodzi w sytuacji: rozpoznania sprawy i wydania wyroku w nieobecności powoda, który przed rozprawą wykazał zaświadczeniem lekarskim niemożność stawienia się w sądzie i wnosił o odroczenie rozprawy (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1980 r., I PRN 8/81, OSNCP 1981, nr 10, poz. 201, OSPiKA 1981, nr 10, poz. 187); przeprowadzenia rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, mimo że pełnomocnik strony złożył uzasadniony wniosek o jej odroczenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2004 r., IV CK 304/04, niepubl.); oczywistej nieprawidłowości doręczenia uzasadnienia przez sąd, która uniemożliwiała stronie pozwanej przedstawienie swoich racji na rozprawie apelacyjnej, przeprowadzonej z naruszeniem art. 214 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, niepubl.); rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, jeśli rozprawa jest obligatoryjna (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5, poz. 84).

Zgodnie z art. 5 k.p.c. - w brzmieniu jakie przepis ten miał zarówno w dniu wyrokowania w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej jak i drugiej instancji, a jakie zostało nadane temu przepisowi przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r.

o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804) – „w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.” Zgodnie zaś z art. 212 zd. 2 k.p.c. „w razie uzasadnionej potrzeby może udzielić stronom niezbędnych pouczeń, a stosownie do okoliczności zwraca im uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego.”

Jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 sierpnia 2000 r., III CKN 873/00, (niepubl.) art. 5 k.p.c. może mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy tego wymaga ochrona praw procesowych strony. Omawiany przepis, a także art. 212 k.p.c., nie może być rozciągnięty na sferę przysługującej stronie uprawnień bądź roszczeń przewidzianych w przepisach prawa materialnego i sposobu ich realizacji. Przewidziany w tych przepisach obowiązek – mogący łagodzić działanie w postępowaniu cywilnym zasady ignorantia iuris nocet – jest wyrazem umiarkowanego w tym postępowaniu formalizmu. Nie może jednakże prowadzić – z zachwianiem elementarnych zasad procesu cywilnego – do udzielania przez sądy pomocy w skutecznej realizacji roszczeń przez stronę zgłoszonych. Należy także podzielić pogląd Sądu Najwyższego, że każdy, kto wdaje się w spór sądowy i decyduje na prowadzenie sprawy bez udziału fachowego pełnomocnika musi zakładać, że posiada dostateczną orientację co do sposobu prowadzenia tej sprawy (wyrok z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 18/05, niepubl.). W konsekwencji brak pouczenia ze strony sądu w zakresie określonym w art. 5 i art. 212 k.p.c., który może stanowić uchybienie procesowe w okolicznościach konkretnej sprawy, nie może być traktowany jako działanie, które pozbawiło stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 250/01, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95.).

Naruszenie art. 5 i art. 212 k.p.c. przez nieudzielenie stronie pouczeń co do czynności procesowych, w szczególności zaś pouczenia co do możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu nie powoduje nieważności

postępowania, lecz może być uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), jeżeli in concreto zachodziła potrzeba udzielenia stronie stosownych pouczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1997 r., I CKN 336/97, Prok.i Pr. 1998, nr 7-8, poz. 43).

W realiach niniejszej sprawy - w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji jak i w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji - nie istniała potrzeba pouczenia pozwanych co do czynności procesowych. Analiza pism procesowych składanych przez pozwanych w toku postępowania jednoznacznie wskazuje, że nie można im przypisać przymiotu nieporadności. Pozwani brali aktywny udział w postępowaniu, w odpowiedzi na pozew ustosunkowali się do twierdzeń i zarzutów podniesionych przez powódkę, a następnie składali kolejne pisma przygotowawcze, w których podtrzymywali zajęte stanowisko, jednocześnie odpierając zarzuty powódki. Pozwani jako strony umowy zawartej z powódką w dniu 5 grudnia 2001 r., oraz z racji faktycznie sprawowanej funkcji nadzorczej byli zorientowani w okolicznościach niniejszej sprawy i świadomi grożącej im odpowiedzialności kontraktowej w związku z nienależytym wykonaniem przez nich umowy. Należy także zważyć, że pozwani prowadząc działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „E.” i świadcząc usługi z zakresu wykonywania nadzoru budowlanego dysponowali wiedzą fachową z zakresu budownictwa – co też sami przyznali w uzasadnieniu skargi kasacyjnej – co w konsekwencji pozwalało im na podjęcie stosownej obrony. Nie sposób przyjąć, że brak wykształcenia prawniczego, sam skutek w postaci przegrania procesu, czy też fakt występowania po przeciwnej stronie fachowego pełnomocnika świadczy o nieporadności pozwanych lub też o ograniczeniu ich prawa do obrony. Nieporadność strony stanowi sytuację wyjątkową, która może się wiązać z właściwościami fizycznymi (wiek, stan zdrowia, sprawność poszczególnych narządów zmysłów), psychicznymi (stopień sprawności umysłowej, zaradność lub nieporadność) oraz intelektualnymi (stopień inteligencji ogólnej, wiedza w dziedzinie stanowiącej przedmiot sprawy) podmiotu postępowania. Raz jeszcze należy podkreślić, że brak jest podstaw do przyjęcia nieporadności strony, gdy przebieg postępowania wykazuje jej znakomitą orientację co do meritum sprawy,

strona w sposób aktywny uczestniczy w postępowaniu i nie zachodzą żadne okoliczności, które utrudniałyby jej podjęcie skutecznej obrony.

Sąd Najwyższy z uwagi na powyższe na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną orzekając o kosztach postępowania w oparciu o art. 102 i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.